

### CENY OGŁOSZEN.

Przed tekstem 1. Łódź strona 6 gr. w w. m. i. (tam strona 5 tam, w tekście 10 gr., nekrologi 20 gr., awyściany 10 gr. strona 10 tamów, drobnie 12 gr. za wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr. najmniejsza ogłoszenie 1.20 gr., dla zarobot. i z. Ogłoszenia dwukolorowe 50 proc. drożej; ogłoszenia zagranicą, cz. i trójkolorowe o 100 proc. drożej; za termin druku i treść ogłoszeń; administracja nie odpowiada. P. K. O. Nr. 58006.

Redakcja Karola 2. Tel. 133-23, 103-23. Administracja Karola 2. Telefona 133-48. Redaktor i jego zastępca wyjątkowo od godziny 1 do 3 po południu. WARSZAWA PRACOWNICY: KURJERSTWA miejscowa z odbieraniem numerów w administracji, 10 k. m. 10 gr. Odbieranie do domu 10 gr. do dnia 1 stycznia 1933 r. Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową wynosi 3 zł. 50 gr. mies. lub 7 zł. kwart. (przy zapłacie zgóry) Prenumerata zagranicą 4 zł. 50 gr. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Reklamów zarówno użytych jak i odcenionych redakcja nie zwraca.

## Przygotowania krakowskich władz sądowych. Proces Gorgonowej - 27-go lutego? BADANIE 60 ANALIZ KRWI.

Kraków, 22 grudnia. (Od wł. kor.) — Po ukończeniu procesu Cjunkiewiczowej krakowskie władze sądowe rozpoczęły przygotowania do drugiego wielkiego procesu t. j. Rity Gorgonowej skazanej przez sąd we Lwowie na karę śmierci. Rozprawa odbędzie się w ciągu lutego; majduje się ona jako ostatnia w kadencji lutowej, tak że trybunał nie będzie krepowany co do terminu jej ukończenia.

Ritę Gorgonową badają lekarze sądu krakowskiego celem stwierdzenia jej stanu umysłowego, co zostało nakazane przez wyrok Sądu Najwyższego. Jednocześnie dr. prof. Olbrycht rozpoczął badanie śladów krwi. Porównuje on

dotychczasowe analizy krwi robione już przez 60-ciu lekarzy. Rozprawa rozpocznie się prawdopodobnie 27-go lutego.

## Przedsięwzięta obława w stolicy. Aresztowanie 165 osób za „Żelazną Bramą“.

Warszawa, 22 grudnia. Wczoraj zarządzono wielką obławę na elementy przestępcze w centrum handlu przedsięwziętą za „Żelazną Bramą“. Ogółem a-

resztowano 165 osób, w tym 28 zawodowych złodziei i 7 osób poszukiwanych przez sądy okręgowe.

## Właścicielka kamienicy — służąca. Podwójny tryb życia złodziejki.

Wilno, 22 grudnia. Policja wileńska aresztowała niebezpieczną złodziejkę Marję Gajewską, prowadzącą podwójny tryb życia. W Warszawie, gdzie posiadała ona własną kamienicę, obracała się w najlepszych kołach towarzyskich, natomiast od czasu do czasu wyjeżdżała na „gościnne występy“ na prowincję, gdzie obejmowała

Gajewska przekazana zostanie do dyspozycji policji radomskiej.

## Ojciec przemysłu włókienniczego.



Sir Ryszard Arkwright, który w roku 1768 zbudował pierwszą mechaniczną maszynę przędzalniczą, urodził się przed 200 laty 23 grudnia 1732 r. w Preston. Początkowo fryzjer stał się później pionierem przemysłu włókienniczego.

## Zbrodnia pary kochanków. Mąż zamordowany w czasie snu.

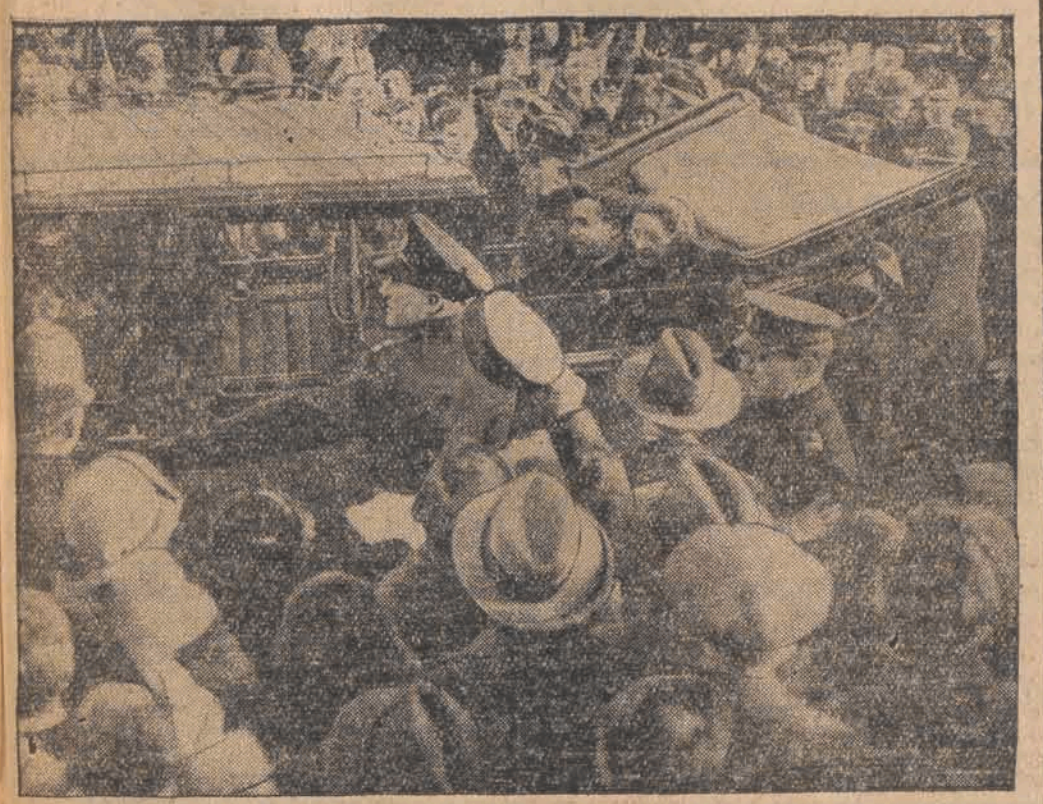
Czortków, 22.12. (od wł. kor.) We wsi Capowce, w pow. zaleszczyckim, zamordowany został w czasie snu Iwan Słobodzian przez swą żonę Justynę i jej kochanka Wasyla Hucufę. Morderstwo dokonane zostało w ohydny sposób. W czasie gdy Słobodzian pogrążony był w głębokim śnie, został przez swą żonę przy pomocy jej kochanka uderzony siekierą w głowę, a następnie kilkoma pchnięciami noża zamasakrowany. Po dokonaniu czynu

## Niefortunna „rączka“ Rączki. Aresztowanie kolporterki fałszywych 10-złotówek.

Wieluń, 22 grudnia. (Od wł. kor.) — Joanna Rączka w towarzystwie ojca

swego Jurgi Jana, przybyła do Wieruszowa w celu puszczenia w obieg fałszywych monet 10-cio złotych. Rączka chodziła od sklepu, do sklepu i przy kupnie drobnych rzeczy, płaciła monetą 10-cio złotową, „resztę“ jaką otrzymywała z 10-ciu złotych oddawała ojcu.

## Entuzjastyczne powitanie Amy Johnson w Londynie.



Humy witają owacyjnie „dziewczynę z nieba“ Amy Johnson po dokonaniu rekordowego przelotu z Kapsztadu w Południowej Afryce do Londynu. Obok niej jej mąż i ojciec lotnik Mallison.

Wymiana fałszyfkatów udalały się jej zupełnie gdyby nie to, że jeden z kupców Szttern Chil który przed chwilą rozmiął Rączkę 10 złotych był przypadkowo świadkiem takiego „kupna“ w drugim sklepie gdzie również Rączka usiłowała płacić fałszyfkatem. Wzbudziło to w Sztternie pewne podejrzenie. Po aresztowaniu Rączki zgłosiło się do policji 6-ciu poszkodowanych kupców, którym Rączka zapłaciła fałszyfkatami. Nadmienić należy że fałszyfkaty doskonale imitują prawdziwe monety 10-cio złotowe gdyż dźwięk ich i kolor niczem się nie różni od prawdziwych, jedynie są nieco lżejsze i grubsze o 1,5 milimetra. Wraz z Rączką aresztowani zostali: mąż jej Jan i ojciec Jan Jurga.



## Aresztowany zamachowiec.

Ujęty sprawca zamachu bombowego Roman Kuchciak (po lewej stronie u dołu) w gronie znajomych wśród nich kilku członków kartelu; w białej koszuli Rudnicki, Stoja; po lewej stronie Milski, po prawej Brzeziński.

## Olbrzymia afery przemysłnicza. Oficer straży granicznej hersztem szajki. DYGNITARZE CZŁONKAMI BANDY.

Leszno, 22 grudnia. Władze celne zaniepokojone były od dłuższego czasu pojawieniem się w Polsce olbrzymich ilości narkotyków, szczególnie morfiny i kokainy.

Mimo szczelnego obstawienia granicy gdańskiej i innych dróg przemytu nie udało się władzom wykryć tajemniczych przemysłników.

si skarb państwa sięgają setek tysięcy złotych. Do Niemiec przemycano wagony zboża, a z Niemiec do Polski wielkie ilości narkotyków. Przemysłnicy dorabiali się ogromnych sum, gdyż na każdej przesyłce zarabiali po kilka tysięcy zł.

Wreszcie w Lesznie wielkopolskim wykryto tajemniczą szajkę, na czele której stał komendant straży granicznej mjr. Siedlecki, którego aresztowano.

W związku z tą sprawą aresztowano również na polecenie władz warszawskich dyrektora Kasy Chorych w Rawiczu, Roszkiewicza i jednego ze znanych na terenie Rawicza lekarzy.

W związku z tą sprawą zwolniony został ze swego stanowiska komendant szkoły kadetów w Rawiczu ppłk. Wilczyński, starosta pow. rawickiego otrzymał bezterminowy urlop, a komisarz straży celnej w Rawiczu Demidowicz otrzymał translokację na granicę polsko-rumuńską.

Szkody, jakie z powodu afery ponosił skarby państwa, są ogromne.

Szkody, jakie z powodu afery ponosił skarby państwa, są ogromne.

## P. A. S. T. A. obniża opłaty za zakładanie i przenoszenie telefonów.

Warszawa, 22.12. Polska Akcja Sp. Telefoniczna (PASTA) Akc. Sp. Telefoniczna (PASTA) wystąpiła do ministerstwa Poczty i Telegrafów o stosowanie ulg w opłatach wstępnych za założenie telefonu i jego przeniesienie.

kwietnia 1933 r. Nado to przeniesienie telefonu w tym samym pokoju opłata ma być obniżona z 20 do 15 zł., do innego pokoju z 28 do 20 zł., do innego lokalu w tym samym budynku z 35 do 25 zł. Do innego budynku w tej samej posesji z 35 do 25 zł., i do innej posesji z 75 do 50 zł. Zatwierdzenie powyższych zmian przez ministerstwo oczekiwane jest w najbliższym czasie.

Od 23 grudnia br. projektowane jest obniżenie opłaty za założenie telefonu z dotychczasowych 175 zł. do 140 zł.

Abonentom, którzy uiszczą tę należność zgóry (bez rozkładania jej na raty), udzielony będzie dalszy 10 procentowy rabat. W tym wypadku omawiana opłata wyniosłaby 126 zł.

Ułgi te mają być stosowane do 1

## Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

### KSIEŻNA LOWICKA

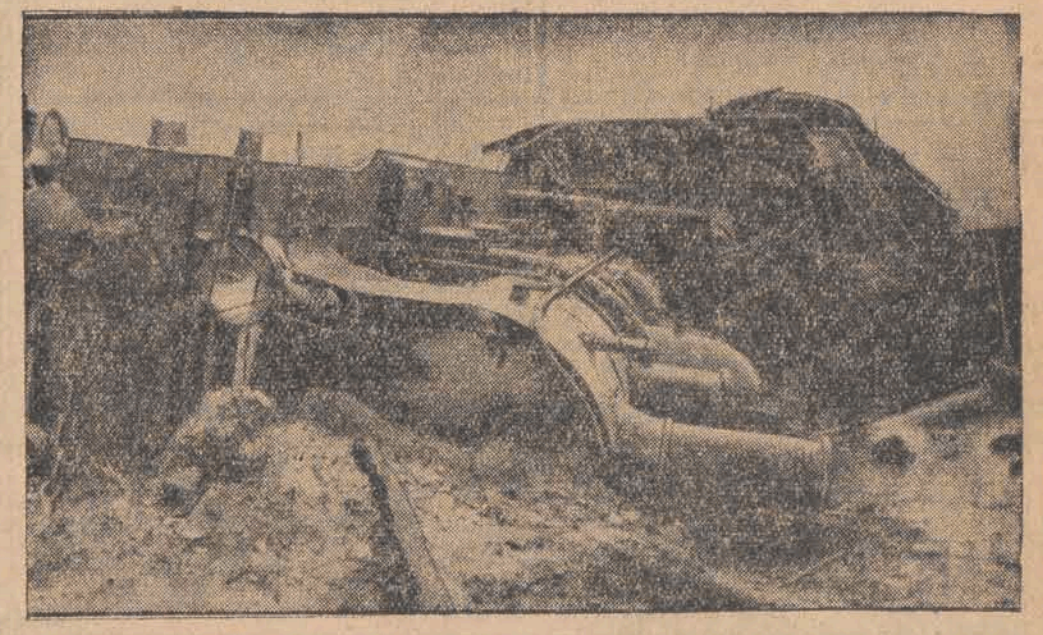
Romantyczny dramat na tle powstania listopadowego 1831 r.  
Rola gł. kreują: Jadwiga Smosarska, Józef Węgrzyn, Stefan Jaracz, M. Zolwerowicz, A. Gruszczyński i inni  
Wielki przebojowy program świąteczny

### CASINA

### Dolar i funt w Łodzi.

Prywatnie dolar papierowy w żądaniu 8.94, w placeniu 8.93; dolar złoty w żądaniu 9.02, w placeniu 9; funt angielski w żądaniu 29.80, w placeniu 29.50; rubel złoty w żądaniu 4.65, w placeniu 4.62; marka w żądaniu 2.13, w placeniu 2.12; za 100 franków francuskich w żądaniu 35, w placeniu 34.85.

## Katastrofa kolejowa we Francji.



Przewrócony parowóz pociągu pociąg ekspresowy, który wykołysił się wskutek podmycia torów przez powódź w pobliżu miasta Perpignan u stóp Pirenejów. Podczas katastrofy 7 osób zostało zabitych, kilkadziesiąt odniosło rany.

# Przemówienia obrońców w procesie lwowskim. Apelowanie do ducha Hołówki.

## WYROK ZAPADNIE DZISIAJ PO POŁUDNIU.

Lwów, 22.12. Piąty dzień rozprawy doraznej przeciwko sprawcom napadu na pocztę w Gródku Jagiellońskim rozpoczął się od przemówienia adw. d-ra Starosolskiego, które w streszczeniu brzmiało następująco:

Wysoki Doradzo Sądzie! Wysoki i Najwyższy Sądzie, od którego niema apelacji, którego wyroku oczekują miliony, który przejdzie do historii. Jest rzeczą wiadomą, że inaczej przemawia się do ławy przysięgłych a inaczej do fachowców. Tam można nie mówić o faktach, tu trzeba cytować paragrafy.

Ale mamy głębokie przekonanie, że właśnie dla nas, dla obrony jest szczęściem, że przemawiamy do fachowców. Sąd ma prawo popatrzeć na sprawę szerzej, z perspektywy stulecia.

Chcę przedewszystkiem omówić sprawę, która ma znaczenie może epizodyczne i nie objęta jest planem napadu na pocztę, a mianowicie chcę mówić o śmierci komendanta posterunku s. p. Kojata.

W tej sprawie proszę o wydanie wyroku u-niewiniącego, gdyż rozprawa nie wykazała winy oskarżonego Bilasa. Krw. Kojata Bilas nie jest winien.

Posterunkowy Sługocki powiedział, że była wówczas ciemna noc, świeciła się tylko jedna latarnia. Obaj posterunkowi byli w cieniu. Wina oskarżonego treścią jednego zeznania nie może być stwierdzona. Ale mamy ponadto przewidywany dowód. Świadek Koller słyszał dwa strzały. To wyklucza aby były jednocześnie. Dany był strzał przynajmniej się do tych strzałów.

A może Bilas składa winę na swego wujka? Nie. Przynał się on przecież do zbrodni moralnie i prawnie straszniejszych. Z tych wszystkich powodów proszę o wydanie wyroku u-niewiniącego Bilasa od oskarżenia o spowodowanie śmierci s. p. Kojata.

Drugi punkt oskarżenia:

### NAPAD W GRÓDKU JAGIELLOŃSKIM.

Czyż wiemy coś więcej ponad to, co zeznał mój klient o tym napadzie? Jest faktem, że był on członkiem O. U. N., jest faktem, że brał w napadzie udział wykonując rozkaz organizacji. Niema podstaw, aby Wysoki Sąd nie mógł skorzystać z różnych okoliczności faktograficznych. Jest jeszcze coś co specjalnie poleca Bilasa wzięciu w Wysokim Trybunału.

„Dlaczego pan wykonał nakaz?” — pyta no go tu na sali. Przekurator odpowiedział sam na to pytanie, wskazując na cały szereg napadów i ekspropriacji.

Pamiętajmy, że przez świat idzie ruch. Kto nie jest właścicielem tylko naszemu społeczeństwu. Finlandia, Estonia, Łotwa, Bretania, Irlandia, Katalonia — wszędzie to samo: wszędzie wielki krzyk narodów, często narodów myśliwych.

I przyszedł tutaj świadek Motyka, chłopiec o bardzo wielkiej inteligencji, ale cyniczny. W nim nie zadrało serce, kiedy zdradził tych, których sam na drodze O. U. N.

wprowadził. Nie jest wszystko jedno, czy „Surme” dostanie inteligent czy robotnik. Robotnik zamiast żyć dla idei, chce dla niej umrzeć. Pewien rewolucjonista powiedział: „My jesteśmy tylko urlopnikami śmierci. Nasze miejsce jest po tamtej stronie życia”. „Faki, jak ja, odczytanie tylko śmierci służy” — powiedział w „Dziadach” do Tomasza Zana. Czyż tego samego nie mówi swym milicjantem Danylysyn.

Sa duchy absolutnie nieśmiertelne. Takich duchów był wywołany na tej sali.

Był to duch s. p. Hołówki i mam wrażenie, że ten duch przemawia do was. A kiedy duch Hołówki do was przemawia, nie zdradź ani na chwilę o los oskarżonych!

Przemówienie adw. dra Starosolskiego trwało godzinę i wywołało na audytorjum duże wrażenie.

### „TRZEBA ZACZAĆ NOWE ŻYCIE”.

Jako drugi przemawiał adwokat dr. Martyczak jeden z wybitniejszych działaczy politycznych Unda. Przemówienie jego brzmiało w skróceniu następująco:

Pan prokurator — zaczął obrońca — żądał bezwzględnej kary śmierci dla oskarżonych. Myśmy już dawno przestali myśleć że jednostka odpowiada sama za własne czyny. Nauka socjologii wie, że czyny jednostek wpływają z głową całego narodu. Cała tragedia narodu ukraińskiego trzeba wziąć pod uwagę przy ferowaniu wyroku. Przecież to jest proces polityczny. Oskarżeni może że, może dobrze myśleli, ale myśleli że działają dla swojego społeczeństwa. Ja sam byłem uczniem polskiego gimnazjum i zbliża przypatrywałem się pracy Kukiela Downarowicza i innych. Pytam się — czy zawsze ma stać przed nami kara śmierci? Czy nie można wejść na drogę

„wzajemnego zrozumienia?”

Można z niepokojem zapytać się czy kara śmierci zastosowana do oskarżonych nie stała się początkiem czegoś groźniejszego (być może ten proces dla ludzi do zrozumienia, że najwyższy czas poludzić kraj temu co było dotąd i zacząć nowe życie. Przecież są takie kraje jak Szwajcaria, Czechy, a drogę wyśledzić można znaleźć. Przecież zadaniem ludzkości nie jest nienawidzić się wzajemnie.

Jako trzeci zabiera głos adw. dr. Szuchiewicz obrońca Danylysyna.

„Powiniennem właścicielem milicję — zaczął obrońca — tak jak to uczynił mój klient. Chce jednak aby głos młodego serca i duszy usłyszał nie tylko sąd ale aby słyszał oba narody. Danylysyn milczał odczuwał się jedynie, aby bronić krwiniaka, drugi raz przemówił zdążył na sali rozprawy w sprawie zabójstwa s. p. Hołówki, aby zaprotęstował przeciw posiadaniu go o te zbrodnie trzeci raz zapłakał.

Temu, że należy do O. U. N. nie przeczył. Kto go tam wciągnął? Inteligent student Motyka. Gdyby rozprawa trwała dłużej, przystąpiłbym dowód, który dostał-m zapóźno. Ten inteligent wciągnął do tajnej organizacji mło-

dych chłopców, prawie że analfabetów, wciągając ich, aby ich tu przed sądem doraznym wydać. To robota nie Kaina, ale robota diabła.

Jako ostatni na środkowej rozprawie przemawiał dr. Hankiewicz, obrońca oskarżonego Żurawki.

Po przemówieniu adw. dra Hankiewicza, przewodniczący odczytał rozprawę do czwartku. Dzisiaj wygłosi przemówienie ostatni obrońca dr. Gluszkiewicz. — Wyrok należy oczekiwać we czwartek po południu.

### ZBIOROWA PROŚBA DO P. PREZYDENTA.

Lwów, 22 grudnia. W związku ze zbliżającym się końcem rozprawy doraznej mówiono w sądzie na ławach obrony o istniejącym zamiarze zamieszkania wśród społeczeństwa ukraińskiego zbiorowej petycji do Prezydenta Rzeczypospolitej o ulaskawienie na wypadek wyroków śmierci. Petycja miałaby być wysłana na drogę telegraficzną.

### Zdarzenia i wypadki ubiegłej doby.

(-) W Berlinie doszło do krwawych napadów na sklepy żywnościowe i magistrat. Komunistyczne bojówki terrorowały sprzedawców przy pomocy rewolwerów, poczem rabowano znaczne zapasy żywności i towarów kolonialnych. Do najpoważniejszych zaburzeń uosło w Koblench, gdzie zamaskowaninicy z rewolwerami w ręku plądrowali sklepy.

(-) W Moskwie wykryto dwa spiski na życie Stalina w związku z czym aresztowany został w Moskwie komisarz wyżywienia Eisment, kierownik komunikacji autobusowej Tomaszew i b. komisarz rolnictwa Smirnow.

(-) Pirenieje nawiedziła katastrofalna powódź.

(-) Dziś w Paryżu rozpoczął się proces przeciwko Dumikowskiemu, który dokonał szeregu oszustw na tle rzekomego wynalazku wydobywania złota z piasku.

(-) Liczba zarejestrowanych bezrobotnych na terenie całego państwa wzrosła do 198.270 osób.

(-) W życiu politycznym zapanowała cisza. Premier już jest na wyczerpanie, ministrowie nni wyjeżdżają w dniach najbliższych. Wielu osobistości politycznych wybiera się do Zakopanego lub do Krynicy. W stolicy czuje już ruch przedświąteczny, zwłaszcza na dworcu kolejowym, gdzie jest ogromnie silna frekwencja.

(-) Wobec nieskorzystania przez Prezydenta Replite; z prawa łaski w stosunku do skazanych na śmierć przez powieszanie za napad i rabunek, Emila Adamczyka i Jana Kubla, wyrok został wczoraj wykonany, na podwórzu więziennym w Rybniku.

(-) Laureatem nagrody Elizy Orzeszkowej został Macej Wierzbicki.

(-) Strajk włókni w fabryce towarzystwa akcyjnego „Zawiercie” został wczoraj zakończony. Robotnicy opuścili warsztaty, zaległe zarobki zostały im wypłacone.

(-) Inspektorat szkolny m. Łodzi wydał zarządzenie, aby dla dzieci niezamożnych urządzono w każdej szkole świetlicę ograniczając gdzie dzieci mogą godzinie spędzić czas.

(-) Podczas przeladunku drzewa przy ulicy Karolewskiej został zabity przez pochniętą przez parowóz belkę robotnik Roman Janus (Nowopojanicka 7).

**Doktor**  
**ZIOMKOWSKI**  
UL. 6-go SIERPNIĄ 2.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
od 9-ej do 8,30 2 4 i 2 9 wiecz.  
w niedziele od 10 do 1 po pnt.

**EPOKA**  
Tygodnik pod redakcją  
Józefa Wasowskiego.  
„EPOKA” jest piśmie społecznym od jednej partii i grupy politycznej.  
„EPOKA” daje lekturę, wzbudza i powiata, przynosi wiadomości, głębie potrzeb intelektualne i duchowe czytelnika.  
„EPOKA” daje swobodę i wyraz wyrazu i kłótni rękoma myśli humanistycznej.  
„EPOKA” porusza najżywcze sprawy społeczno-polityczne i kulturalne i obywatelskie.  
Redakcja i Administracja: Warszawa, ul. Okólnik 11, tel. 283-52.  
Prenumerata kw. tal. z przysyłką zł. 6.—  
Konto P. E. O. nr. 26630.  
— Na ścieżce wyszła się umowy okazowe. —

BEZPŁATNIE będzie przeprowadzać dnia 24 grudnia od 9—4 po poł. chiromanika-fizjognomika z kart, ręki i twarzy. Pomorska 35, m. 36, ostatnia lewa oficyna, III piętro.  
KUPIE lustro tremo używane. Oferty do „Echa” sub. „Lustro”.

# Kopalnia złota w szubińskiej Kasie Chorych Siedem grubych tomów przewinień.

Z Bydgoszczy donoszą: Sledztwo w jednej z najpoważniejszych spraw, której przedmiotem jest ruina poważnej instytucji społecznej, jaką jest Kasa Chorych, zostało ukoficzone. Przez dziewięć blisko miesięcy ciężano się to niezwykle trudne do przeprowadzenia sledztwo w te; zawile sprawie.

O rozmiarach sledztwa otrzymane doniesienia nalezyty obraz, jeżeli uświadomimy sobie, że akta oskarżenia w tej sprawie obejmuje sledem grubych tomów.

Trzeba było dokładnie przegladac i stwierdzac pozycje za pozycya ksiąg handlowych za ubiegłe cztery lata, ażeby udowodnić dokonane naduzycia i przesluchac przeszło 200 osób.

Sam akt oskarżenia obejmuje około pięćdziesiąt stronic pisma maszynowego.

Przeprowadzone sledztwo duzo wnosil swiatla do tych strasznie zagmatwanych stosunków w szubińskiej Kasie Chorych. Przedewszystkiem zainteresosowac nas musil olbrzymia suma sprzeniewierzonych pieniedzy, wynosząca

164.622 złote.

Lwia czesc powyższej okrojnej sumy z defraudacji przypada na siostrę Walkowskiego Marię Walkowską, która sprzeniewierzyla 70.154 zł., dyrektor Walkowski przeszło 20.000 zł. Strauchmann i Alwin około 15.000 złotych, reszta zaś w wysokości 50.000 zł. przypada z powodu dzialania na szkole Kasy Chorych i przekroczenia kompetencji.

Poza tem sledztwo wykazalo, iż Walkowska, Walkowska Alwin i Strauchmann w latach od 1927—1931 sfałszowali

wszystkie ksiązki kasowe

i buchalteryjne Kasy Chorych, w celu ukrycia dokonywanych przez nich systematycznych defraudacji. Piaty oskarzony, Piotr Słuzewski który spełnil w Kasie funkcje platnika za silków chorobowych w 155 wypadkach przerabial kwity, falszujac daty w orzeczeniach lekarskich, bedacych podstawą do wypłaty zasiłków ubezpieczonym. Słuzewski powlekalszal w tych zeznaniach ilość dni chorobowych ubezpieczonego, co dawalo mu, podstawe do obliczenia

wyższego zasiłku. Oczywiście że wypłacal zawsze zasilek mniejszy — reszta poszla do własnej kieszeni. W ten sposób przywlaszczyl sobie Słuzewski około 1.500 złotych. Temu wszystkiemu n. czaco przygladal się dyrektor Walkowski.

Również „aptekarz” Strauchmann i „dr.” Alwin — dwaj kompani dokonali w ciągu dwóch lat wspólnie po porozumieniu się podróbki 46 kwitów, jako pochodzących z Powiatowej Kasy Chorych w Szubinie na oplacone składki od pracodawców. Z kwitami temi wyjezdżali w powiat szubiński i na podstawie tych fikcyjnych kwitów podejmowali od różnych osób — przeważnie większych właścicieli ziemskich — składki do Kasy Chorych które poszly oczywiście do własnej kieszeni. W ten sposób przywlaszczyli sobie z wyżej wymienionych 46 kwitów kwotę

11.395.56 złotych.

Alwin i Strauchmann czesto przyjezdżali razem do Bydgoszczy na hulanki. Tu w różnych lokalach przy wielkich lichaciach Alwin występował jako „pan aptekarz”, Strauchmann natomiast w roli lekarza prosze barżów „dr. med. Strauchmann”.

# CZTERY FABRYKI W KALISZU wymówily pracę robotnikom.

Kalisz, 22 grudnia. Według otrzymanych przez nas informacji, cztery fabryki w Kaliszu a mianowicie: „La Coteniere”, fabryka przędzy, T-wo Ake. Pluszu i Aksamitu, fabryka koronek Flakowicza, oraz fabryka pianin Amolda Fibigera wymówily pracę swym robotnikom.

kom. Wspomniana redukcja obejmuje ogółem 600 robotników.

Wszystkim zredukowanym według opinii inspektoratu pracy przysluguje prawo zasiłku po nieważ każdy z nich przepracowal ustawowo 26 tygodni.

# Niesamowite westchnienia w celi więziennej. Opętany dezertjer.

Wilno, 22 grudnia. Niedawno przed Sądem Wojskowym w Wilnie stanal niejakii Stefan Pieczykiewicz ze Świeciańskiego oskarżony o dezercje. Dezertjer skazany został na rok więzienia i osadzony w więzieniu wojskowym na Antokoin.

Po kilku dniach dozorca zauwazył, że w pewnych godzinach nocnych z celi Pieczykiewicza dochodzą jakies niesamowite krzyki i westchnienia.

Zaintrygowani tem dozorca zaczął obserwować więźnia przez okienko umieszczone w drzwiach Ciemności, panujące w celi, utrudniały obserwacje.

Ważnym to jednak zauwazyć mogli, iż więzień zrywa się z przycy i głosem drżącym ze strachu mówi, iż dusi go czart i nie daje spokoju.

Brewerje te uważano na początku za symulacje. Gdy jednak ataki nie-ustawały i powtarzały się o tej samej nocnej godzinie, dozorca zawiadomil o powyższym administrację więzienną.

Jak się obecnie dowiadujemy w dniu wczorajszym do władz wojskowo-sędziowych zeznania się matka aresztowanego z prośbą o pozwolenie odwiedzenia syna w towarzystwie duchownego celem „wypędzenia diabła”.

# Staruszka skoczyła do studni. Wydobyto ją żywą..

Łódź, 22 grudnia. Dziś o godzinie 8 rano w podwórzu domu przy ulicy Narodowej 7, w celach samobójczych skoczyła do studni 75-letnia Michalina Hesse, zamieszkała w wymienionym domu.

siedzi, którzy zdolali Hessową wyciągnąć ze studni.

Zawezwany lekarz pogotowia, po udziale pierwszej pomocy, przewioził desperatkę na kurację do szpitala.

Tragiczny krok staruszki zauwazyli są-

# PLAN ROBÓT SEZONOWYCH w miesiącach styczniu, lutym i marcu.

Łódź, 22 grudnia. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej nadeslalo do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi zarządzenie przedstawienia w najkrótszym czasie planu robót dla zatrudnienia bezrobotnych w miesiącu styczniu.

ma. Ale to co robić się będzie w styczniu, będzie raczej przygotowaniem do robót wiosennych.

Otóż w pierwszym rzędzie dokonywać się będzie wykopów na nowobudujących się szosach i nasypów przy mostach.

Jeśli chodzi o roboty miejskie — to będą one aktualne wówczas, gdy mroźny zęły.

Plany robót poza tem przyszykowano na luty i marzec.

W związku z tem zwróciłmy się do Dyrektora Robot Publicznych Urzędu Wojewódzkiego — zapytaniem — jakie roboty są przewidziane w czasie stycznia.

Jest rzeczą zrozumiałą — oświadczone nam — że trudno prowadzić roboty brukarskie z-

# ZYCIE PABJANIC. Człowiek w kałuży krwi.

Pabjanice, 22 grudnia. Dziś nad ranem na ulicy Rymarskiej w Pabjanicach, znaleziono leżącego w kałuży krwi mężczyznę, z licznymi ranami całego ciała.

Nr. 9, którzy mieli poniesły soba do załatwienia stare porachunki na te rywalizacji do jednej z mieszkanek Pabjanic. Gdy goście bawili się w nallepsze, Mlynarczyk wszczął awanturę z Chojnackim zadając mu potężny cios ręką w oko. Uderzenie rozwiosczylo Chojnackiego do tego stopnia, że zarzuciwszy Mlynarczykowi na głowe palto — pchnął go nożem

W nrawy bok. Kto wie coby się stalo z Mlynarczykiem, gdyby go nie obronił uczestnik rywalizacji. W stanie poważnym odwieziono niefortunnego rywala do szpitala, zaś przeciwko Chojnackiemu wytoczona sprawa karna.

Sprawę powyższą rozpatrywał w dniu wczorajszym Sad Grodzki w Pabjanicach, który po przesłuchaniu świadków skazał Józefa Chojnackiego na 2 rewidnie więzienia i zawieszeniem na 4 lata, biorąc pod uwagę do tychozasowa jego niekaralność.

### BOJKA NA ZABAWIE.

W dniu 16 października r. b. w Domu Katolickim, przy ul. Żoromskiego Nr 15, odbywała się zabawa taneczna. Na zabawie przybyli w stanie nietrzeźwym, niejakii Chojnacki Józef, zam. przy ul. Peniatowskiego Nr. 8 i Mlynarczyk Leon, zam. przy ul. Nowokarniszewskiej

**Łódź-Warszawa**  
Wigowe świąteczne grupowe przejazdy  
Grupowe przejazdy czwartkowe za zł. 7.20.  
Informacje i zapisy tylko w P. B. P. „Orbis”  
ul. Piotrkowska 65 i Nowomińska 2.

**Komunikacja Autobusowa**  
**ŁÓDZ-BRZEZINY**  
Autobusy do Brzezin odchodzą z postoju własnego przy ul. Brzeskiej Nr. 144. Odjazd co godzinę, począwszy od godz. 9-ej rano do 21-ej wieca.  
Dolazi tramwajami Nr. 1 i 6.

**Dr. med.**  
**L. NITECKI**  
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
NAWROT 32, tel. 213-18  
Przyjmie od 9—10 rano i od 4—8 wiecz.  
w niedziele i święta od 9 do 12 w poł.

**Dr.**  
**S. KANTOR**  
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
przeprowadził się na ul.  
**Piotrkowska 90,**  
telefony 129-6.  
Przyjmie od 8—2 i od 5—9 wiecz.  
w niedziele i święta od 8—2.

**Dr. med.**  
**MARKOWICZOWA**  
Choroby skórne i weneryczne.  
**Zawadzka 14**  
telefon 166-35.  
Przyjmie od 8 do 10 rano i od 3 do 8 wieczór

**Dr. med.**  
**BERMAN**  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
**Cegielniana 15** tel. 149 07  
Przyjmie od godz. 8-ej do 11-ej i od 4-ej do 8-ej, w niedziele i święta od godz. 9-ej do 1-ej

**DOKTOR**  
**H. RÓŻANER**  
Narutowicza 9. Tel. 128-98.  
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.  
Przyjmie od 8—10 rano i 5—8 po p.

**DR. MED.**  
**M. FELDMAN**  
skuszer-ginekolog  
**Zawadzka 10.**  
Telefon 155-77  
Przyjmie od 9—12 i od 3—5 po poł.

**DOKTOR**  
**REICHER**  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
**Południowa 28, tel. 201-93**  
Przyjmie od 8—11 rano i od 5—8 wiecz. w niedziele i święta od 9—1

Z POWODU nadmiernej ilości kwitów najtaniej wiązanek ślubne i kosze: Rzgowska 52 i Narutowicza 32.

SIATKI filet ręczne 10 groszy od tysiąca wykonuje pracownia ręcznych filetów M. Einhorn Kilińskiego 49.

MOTOCYKLOWE cylindry szlitule, motocykle naprawia Zakład Słusarsko-Mechaniczny S. Dominiak Piotrkowska 116.

MIECZARZ-serowar. Poznańczyk. Posiada jęcy długoletnią praktykę w tem kilka lat zagranicą. Przyjmie po-odę jako kierownika od zaraz lub później. Zgl. do „Echa” pod Poznańczyk.

PRZYBLAKAŁ się pies wilk, Franciszkańska 38, Ludwik Nowak.

Z POWODU zmiany interesu, sklep spożywczy do sprzedania. Kątna 62. Cena przystępna.

NOWAKOWSKI Tadeusz, rocznik 1907, Wł. dawa, zgubił książeczkę wojskową, wydaną w P. K. U. Łask.

**NA GWIAZDKĘ 30% TANIEJ 395**  
aswalczakich, budowl. Kieszonkowe z wiecznym szkieł z 5-oi letnią gwarancją, wyregul. anym 3,95, ze świecącym cyferb. 4,95, 6,95, 12, 15, 18, 21. Na ręce damy i m. mekko 8,95, 12, 15, 18, 21, 25, budowl. 7,90 i 12. — Dwie z ed 1 zł. Iota damskie od 21,95. Fabr. zegar. ów „CHR. NEMETRE”, oddz. Łódź, Piotrkowa n. 116. Repetycja na miejscu.

**METRO** Dźwiękowe Kino-Teatry **ADRIA**

Dziś dawno oczekiwana premiera I-go dźwiękowego filmu najnowszej produkcji 1933 Pat i Patachona pr. „Dzielni wojacy” W rolach głównych największej komicy świata **PAT i PATACHON** Nadprogram: F A R S A

SPORT

Przed Międzynarodowym Kongresem Dziennikarzy Sportowych w Warszawie.

W Brukseli odbyło się posiedzenie zarządu Międz. Zw. Dziennikarzy Sportowych, które rozpatrywało głównie sprawę przyszłorocznego kongresu w Warszawie...

rocznych sportu automobilowego. Prezes Automobilklubu w Ostendzie, p. Patris, oświadczył, że sprawa raidu najpierw będzie załatwiona w Belgii...

WIELKIE ŚWIĘTO POGOŃ. Wspaniały jubileusz.

W roku 1933 lwowska Pogonia obchodzić będzie jubileusz 30-letnia założenia klubu. Pogonia powstała w r. 1903...

Lwowie liczne imprezy sportowe o charakterze międzynarodowym. Między innymi — projektowane są wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem Kusocińskiego, Svinga, Wichmana i t. d.

Góry dla wszystkich!

Przeciwko blokowaniu schronisk przez kursy narciarskie.

Polski Zw. Narciarski i Polskie Tow. Tatrzańskie powzięły wspólną uchwałę, w której potępia się dość często zachodzący fakt zajmowania schronisk górskich...

na, że tereny zwłaszcza wysokogórskie nie są odpowiednio do nauki jazdy na nartach, szczególnie dla początkujących...

Zagranica zaprasza polskich łyżwiarzy na mistrzostwa międzynarodowe.

Najlepszy nasz łyżwiarz w jeździe szybkiej, Kalbarczyk, zaproszony został na mistrzostwa Austrii, które odbędą się w dniach 14 i 15 stycznia 1933 r. w Klagenfurt.

wych, p. Nehring, zaproszony został na międzynarodowe zawody długodystansowe (32 km.) do Klagenfurt w Austrii.

Lwów przed walką z Łodzią.

Eliminacyjne zawody bokserskie.

Lwowski Okr. Zw. Bokserski zorganizował eliminacyjne zawody przed spotkaniem z Łodzią, które odbędą się w lutym.

ka). Sędziował w ringu ogn. Wójcik, jako sędziowie punktowi kpt. Janicki, por. Szopiński i p. Dobrzański.

Nowy rekord światowy w łyżwiarstwie pań.

Znana wiedeńska specjalistka w jeździe szybkiej na lodzie, Liselotte Landbeck, ustanowiła wczoraj nowy rekord światowy pań na dystansie 500 metrów...

Temida demaskuje kłamstwo. Ludzie przed sądem.

W salach sądowych studować można życie. W najskrajszych barwach. Cóż oznacza początek rozprawy sądowej? Nje. Zakończenie rozprawy dopiero ma donieść znaczenie dla oskarżonego...

względnie na kwestję zawieszenia kary. Jak się zachowują ludzie przed sądem? Większość zachowuje się spokojnie i robi wrażenie skruszonych grzeszników...

Podwójne wynagrodzenie tramwajarzy warszawskich w pierwszym dniu świąt.

Z Warszawy donoszą: Dyrektor tramwajów i autobusów m. Warszawy inż. A. Kuhn wystosował okólnik do pracowników, w którym proponuje im dobrowolne zapisy w celu uruchomienia tramwajów i autobusów w pierwszy dzień świąt...

o tej godzinie będzie uruchomiona, o ile zgłosi się dostateczna liczba pracowników. Ze względu na wyjątkowo święto, pracownicy, którzy się dobrowolnie zgłoszą, otrzymają podwójne wynagrodzenie...

Na drewnianym stole. Wyniki meczu ping-pongowego.

Został rozegrany mecz ping-pongowy w lokalu Związku Strzeleckiego przy ul. Limanowskiego 56, między drużynami „Kola Absolwentów” i „Związkiem Strzeleckim”...

Poszczególne wyniki przedstawiają się następująco: Pietrzykowski-Olejniczak 21:18 21:11, Kowalski-Małocha 21:5 21:17, Lipiński-Węgier 21:16 15:21, Łuchniak-Olejnarz 21:10 21:10, Nowak-Olejniczak 16:21, 14:21.

Sport w kilku słowach.

(-) Na ostatnim posiedzeniu zarządu ŁOZHL zostały przeprowadzone w kalendarzyku wyznaczonych rozgrywek o mistrzostwo pewne przesunięcia: mianowicie mecz Union-Trumpf odbędzie się w Helenowie o godz. 14-ej, przyczem sędziawo będzie p. Wiśniewski...

(-) W tegorocznych rozgrywkach ligowych sędziawo ogółem 41 arbitrow, przyczem najwięcej razy sędziawo łodziński p. Wardęszkiewicz, gdyż 14 razy, po nim następują: Smajder 11, Lustgarten, Rettig i Arzyński po 8...

Dzisiaj warszawski C.W.S. walczy w Łodzi.

Dzisiaj, 22 bm., odbędzie się w Łodzi mecz bokserski pomiędzy warszawskim C.W.S. a łódzkim K.S. Zjednoczone.

Ciężka pięść olbrzyma rozciąga wszystkich przeciwników.

W Galveston (stan Teksas) słynny olbrzym wloki Primo Carnera pokonał w meczu bokserskim Amerykanina Jimmy Meriotta w pierwszym rundzie przez nokaut w ciągu ostatniego tygodnia.

10 tysięcy dolarów. Ameryka kusi...

Wieloletni rekordzista w jeździe szybkiej na łyżwach, Norweg Ballangrud, otrzymał z Ameryki propozycję dokonania szeregu startów w miastach amerykańskich o charakterze pokazów z wynagrodzeniem 10.000 dolarów.

RADJO-KACIK.

RASZYŃ, plątek. 11.40 Przegląd prasy polskiej. 11.50 Kom. meteor. dla komunik. lotniczej. 11.58 Sygnał czasu 12.05 Program na dzień bież. 12.10 Płyty gramofonowe. 13.20 Urz. Kom. PIM. 15.10 Kom. Gospodarczy. 15.25 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15.30 Chwilka morska i kolonialna. 15.35 Angielski (Linguaphone). 15.50 Arje i pieśni z płyt w wyk. E. Turner (sopr.) i Szalajina (bas). 16.25 „Przebieg Wydawnictwa Periodycznych”. 16.40 Odczyt p. t. „Obudzenie się polskiej myśli patriotycznej w latach 1875-1904”. wygł. p. W. Malinowski. 17.00 Koncert Renesz. Ork. Pol. Państw. 17.55 Program na dzień nast. 18.00 Koncert religijny. 19.00 Rozmaitości 19.20 Przegląd prasy religijnej. 19.30 Felieton p. t. „Gwiazdka zagranicą”. 19.45 Pras. Dz. Radiowy. 20.00 Pogadanka muzyczna 20.15 Koncert symfoniczny. W przerwie felieton literacki p. t. „Słowo twórcze”. 22.40 Wiad. sportowe. 22.45 Dod. do Pras. Dz. Radiowego. 22.55 Komunikaty. 23.00-24.00 Tr. z „Gospody Towarzystwie!” muzyki cygańskiej.

Dzień dłuższy, noc krótsza...

Dzisiejszej nocy rozpoczęła się zima kalendarzowa, i odtąd dzień, który dotąd był co raz krótszy, będzie się zwiększał a noc zmniejszała. Okres zimy trwać będzie do 2 marca 1933 roku.

TRADYCYJNY OPŁATEK.

„Zarząd Kola Absolwentów” szkoły powszechnej Nr. 56 w Łodzi urządza w dniu 26 grudnia 1932 r. o godzinie 18-tej Tradycyjny opłatek dla swych członków w lokalu szkoły przy ul. Zgierskiej Nr. 166.”

„TO CO NAJMODNIEJSZE”

Nr. 24 cały jest pod znakiem karnawału. Już pierwszy artykuł p. t.: „Ślubny skromnie i strojnie” wprowadza nas w atmosferę akami-tów, żorzet, koronek i innych cudowności. Potem następuje już zupełny specjalny artykuł p. t.: „Piękno rekawów” i doskonały feljetonik p. t.: „Sztuka ubierania się”. Jest też coś dla panów, a mianowicie feljeton „Pod znakiem kamizelki”, oraz część literacka, t. j. nowela p. t.: „Choinkowe święczki”. Numeru dopełniają śliczne kolorowe plansze i mass praktycznych a jakże w obecnym czasie niosących rad.

„Księgowość wprowadzona”

Wydawnictwo Księgarni Łódzkiej „CZYTAJ” Narutowicza 2. CENA ZŁ. 1.

„KSIEŻNA ŁOWICKA”

Wszystkie odmiany sztuki są najpiękniejszą ze swych ambicji uważały otwieranie pamiętnych fragmentów dziełowych. Stąd powieści i pisarstwo historyczne, malarstwo i rzeźba, nawet archaizowanie muzyczne i taneczne. Film dopiero wczasy zdołał połączyć to wszystko i odtworzyć wspomnienia z zamierzchłych lat, jak żywe. Możemy ujrzeć dawne dzieje, wkrzeszone postacie w ruchu, kostiumnie i słowem.

Co nas po pracy rozweseli?

Teatr Miejski — Krzyżące Chiny. Teatr Kameralny — Przedstawienie zawieszona. Teatr Popularny — Niewinnie skazany. Jar — O! kobietki, kobietki! Adria — Dzień wojski. Capitol — Wyrok morza. Casino — Nenia. Corso — Tajny detektyw. Czary — I Uniór Paryża. II Czarny Dan — postać cawohów. Grand Kino — Pod fałszywą flagą. Ludowy — Prawdziwa miłość awanturnicy. Luna — Królowa podziemi. Metro — Dzień wojski. Oświatowy — Dla dorosł. Zew ziemi; dla młodz. Król Konga. Pałace — Plonące serca. Pan — Człowiek i małba. Przewoźnie — Książka Bouboite. Rakietka — Noc niespodzianek. Splendid — Zemsta Tona. Sivolwy — Ciężka kobieta. Sztuka — Dobranoc Wiedma. Zachęta — I W gabinecie lekarza. II Białe nocce.

WINSZUJEMY.

Jutro: Wiktorji. Wschód słońca 7.38. Zachód — 15.26. Długość dnia 7.48. Przybyło dnia 0.02. Tydzień 52.

Życie ekonomiczne. NOTOWANIA ZŁOTEGO ZAGRANICĄ.

London, złoty (za 1 ft. st.) zamk. 2.75. Paryż, złoty (za 100 złotych) 287.00. Praga, złoty (za 100 złotych) 377.62. Pół. — 379.62 i pół. Wiedeń, złoty (złoty) — 79.31 79.79. Bank. 79.15—79.75; Zurich, złoty (za 100 złotych) zamk. 58.15. Berlin, złoty (za 100 złotych) noty większe 46.90—47.30; drobne wpłaty na Warszawę 47.10—47.30. na Katowice 47.10—47.30 na Poznań 47.10—47.30. Gdafsk złoty (za 100 złotych) 57.65—57.75; telegraficzne wpłaty na Warszawę 57.63—57.74. Paryż, London 85.55, Nowy Jork 25.62 i pół. Szwajcaria 493.50; Warszawa 287.

BAWELNA.

Notowania z dnia 21 grudnia 1932 r. Nowy Jork. Loco 6.00, grudzień 5.87, stycznia 5.87, luty 5.93, marzec 6.01, kwiecień 6.05, październik 6.42. Nowy Orlean. Loco 5.90, grudzień 5.81, stycznia 5.85, marzec 5.99. Egipska. Loco 7.13, grudzień 6.87, stycznia 6.88, marzec 7.00.

Waluty dewizy i akcje na giełdzie warszawskiej.

NIEZNACZNE WAHANIA KURSÓW DEWIZ. Zebranie giełdy pieniężnej cechowało nastrojem jednolitością, odchylenia kursów jednak były stosunkowo nieznaczne. Dewiza angielska zyskała dalsze 5 gr. n. 1 funcie, Belgja była droższa o 2 gr. na 100 belg., Włochy o 5 gr. na 100 lirach.

PAPIERY PAŃSTWOWE — NIJEDNOLICIE.

Z pożyczek premijowych obracano jedynie 4 proc. Pożyczka Inwestycyjna: zwykłe odliczki obniżyły się o 50 na sztuce, serie natomiast były droższe o 25 gr.

MOCNIEJSZE USPOSOBIENIE DLA LISTÓW ZASTAWNYCH.

W dziale prywatnych papierów lokacyjnych doszło dziś do obrotów rzadko notowanych 7 proc. Listami Zastawnymi Tow. Kred. Przem. Pł. po cenie 54.25 proc. Pozatem obracano 4 proc. Listami Zastawnymi Tow. Kred. Ziem. Warsz., które zyskały 4.50 proc. (ost. not. 13 b. m.), 4 i pół proc. Listy Zastawne Ziem. Warsz. były droższe o 0.50 proc. 7 proc. Listy Zastawne Ziem. Warsz. dolarowe o 1.50 proc. 8 proc. Listy Zastawne m. Warszawy natomiast nabywano po kursie niezmiennym, VIII i IX ser. 6 proc. Pożyczki Konwersyjnej zyskały 1 proc.

PAPIERY PROCENTOWE.

Premjowa Pożyczka Inwestycyjna 98 00, Premjowa Pożyczka Inwestycyjna ser. 105.00, Państw. Pożyczka Konwersyjna 1924 r. 40.50, Pożyczka Dolarowa 1919—1920 r. 54.50—54, Pożyczka Stabilizacyjna 1927 r. 54.75—54, 55.25—54.50, Pożyczka Kolejowa 99—100, Listy Zastawne Banku Rolnego 83.25, Listy Zastawne Banku Rolnego 94.00, Listy Zastawne Banku Gosp. Kraj. II em. 83.25, Listy Zastawne Banku Gosp. Kraj. I em. 94.00, Obligacje Komunalne Banku Gosp. Kraj. II em. 83.25, Obligacje Komunalne Banku Gosp. Kraj. I em. 94.00, Listy Zastawne Twa Kredy. Przem. Polsk. (zł. 1, 616, 11) 54.25, Listy zast. Tow. Kr. Z. w Warszawie 1928 r. 37.00, Listy Zast. Tow. Kredyt. Ziemsk. w Warszawie 30.50, Listy Zast. Tow. Kred. Zims. w Warszawie, 36.00, Listy Zast. Tow. Kred. m. Warszawy 43—46—45.50, Poż. Konwers. m. Warsz. 1926 r. 30.00, Listy Zast. Tow. Kred. m. Łodzi 45.00, Listy Zast. Tow. Kred. m. Radomia 43.50, Listy Zast. Tow. Kred. m. Siedlec 42.00.

AKCJE — COKOLWIEK MOCNIEJSZE.

W dziale papierów dywidendowych ruch patawał większy, kursy kształtowały się mocno. Akcje Banku Polskiego, początkowo utrzymane, zyskały 50 gr. na sztuce. W grupie chemicznej nabywano akcje Spiesza po cenie o 2 zł. wyższej w stosunku do ostatnich oficjalnych notowań z dnia 19 b. m.

KIURSY AKCJI.

Bank Polski 86—86.50, Spiesz 36.00, Lūpog 10.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Warszawa, 22, 12. Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej - Towarowej, ceny za 100 kg. partrytet wagon Warszawa, w handlu hurtowym, ładunek wagon; kursy ustalone na podstawie cen giełdowych: żyto standard I 700 gr (119 0 15.25—15.50; żyto standard II 15.00—15.25; pszenica czerwona, jara, szklista 775 gr. (132 0 26.00—26.50; pszenica jednolita 742 gr. (126 0 25.50—26.00; pszenica zbierana 731 gr (124 0 24.50—25.00; groch polny z work 23.00—25.00; Wiktorja z work 25.00—30.00; mąka pszenne luksusowa wym 40—50 proc. 43.00—48.00; mąka pszenna 0000 wym. 50—60 proc. 33.00—43.00; mąka żytnia pyłt. I gat. 65—55 proc. 25.00—27.00; mąka żytnia sitk. II gat. po 55 proc. 20.00—21.50; mąka żytnia razowa 96 proc. 20.00—21.50.

Co zgotować jutro na obiad?

Zupa grzybowa. Kartoflane purée i jaja na twardo w podmarowanym sosie. Legumina ryżowa.

### Złote brody — oznaką żałoby.

Niewolnikom nie wolno było nosić zarostu.

Hebrajczycy bardzo wysoko cenił brody, jako ozdobe twarzy i pozycywalu sobie za największą zniezwagę, jeżeli jej się kto dotknął.

U Rzymian dzień, w którym młodzieniec golił się po raz pierwszy, obchodzony był uroczystie. Nie rón poświęcił np. Jowiszowi Kapitolińskiemu pierwsze włosy, zdjęte brzytwą ze swojej twarzy, zamykając je w złotej szkatułce, wzsadzanej perłami.

U Normandów zapuszczenie brody oznaczało żałobę i niedole. Wilhelm zdobywca, opanowawszy Anglię kazał mieszkańcom golić brody; niektórzy z nich woleli kraj opuścić, niż pozabawić się tej ozdoby.

U Kwadów, nie wolno było młodzieńcowi golić się dopóki nie zabije nieprzeciwnika.

Był czas kiedy na znak żałoby i szacunku dla nieboszczyka — złocono sobie brody. — Jeden z kronikarzy opowiada, że na pogrzebie Karola Zuchwałego, śmiertelny wróg jego, książę Lotaryngji uczcił zwłoki, kładąc ze złoconą brodą w żałobnym orszaku. W średnich wiekach istniał zwyczaj, że monarchowie, przystawiając pieczęć, kładli w miękki wosk trzy włosy z brody.

aby nadać przez to wielką wagę dokumentowi. Dawni królowie francuscy niezmiernie dbali o piękną brodę, trefili ją i przetykali złotem nićmi.

Na starych piaskorzeźbach perłach i asyryjskich widziemy monarchów z długimi brodami kunsztownie ufrzywowanymi. Poddani naśladowali ich pod tym względem, niewolnikom tylko było nie wolno nosić zarostu.

U Egipcjan broda była godłem władzy najwyższej, nosili ją wyłącznie

nie królowie; kształt jej był kwadratowy, rozmiar bardzo mały. Nawet królowa Hatasu wyobrażona jest na pomnikach z brodą, naturalnie przylepioną.

Starożytni Grecy zaczęli golić brody dopiero od czasów Aleksandra Wielkiego; tylko filozofowie nie poddali się tej modzie.

Tak samo było w Rzymie.

Pierwotni wszyscy mężczyźni byli brodacami później dopiero, około r. 300 przed Chrystusem, poszli wśląd za Grekami. Mużumianie uważają brody niemal za świętość. Pierwszym obowiązkiem gościnności u Turków było namaszczenie brody gościa wonnościami.

Maurowie, podczas składania przysięgi, trzymają się za brodę, nadania przysiędze większej wagi.

U niektórych narodów wschodnich powitanie polega na ucałowaniu brody.

### Handel przy akompaniamencie muzyki.

Złote wesele marynarza.

Jedną z bardziej znanych postaci w Afryce południowej jest Szwed z pochodzenia, zwany popularnie „muzycznym szyprem”.

Nazwisko jego brzmi kapitan von Zweigbergk; jest on równocześnie kupcem, żeglarzem i muzykiem.

Zweigbergk przybył do Afryki około 60 lat temu. Po pewnym czasie nabył on mały żaglowiec „Venita”, zaopatrzony w różne towary i wyruszył wraz z żoną i dziećmi w świat. Będąc ogromnie muzykalnym nauczył każdego członka swej załogi gry na jakimś instrumencie. „Venita” stała się pływającą orkiestrą i zyskiwała wielką popularność we wszystkich portach, w których się zatrzymywała. Kapitan von Zweigbergk wraz ze swą wesołą załogą przyjmowali byli wszędzie z otwartymi rękami i przy akompaniamencie muzyki handel rozwijał się znakomicie.

Ostatnio „muzyczny szyprek”, który stał się jedną z najbardziej popularnych i ogólnie lubianych postaci Afryki południowej, obchodzi złote wesele, otrzymując ze wszystkich stron życzenia i powinszowania.

## POMYSŁOWOŚĆ PRZEKUPNIÓW. BEZPŁATNI WESOŁKOWIE

### Przedświąteczne stragany w Paryżu.

Paryż, w grudniu.

Plękroć zbliżają się jakie święta, Paryż — prawdziwy Paryż — z wysokości Belleville, Montmartre i Montrouge schodzi na bulwary stolicy, wnosząc w jej życie atmosferę świątecznego nastroju i rozradowania.

Już ubiegłej soboty na bulwarach pojawiły się tak zwane tutaj „baraki noworoczne”

popularne budki, które stanowią największą atrakcję dla ludności paryskiej w okresie poprzedzającym święta B. Narodzenia i dzień N. Roku. Jednocześnie z nimi wracają na ulice paryskie tradycyjni „flaneurs”, przechodnie, włączający się bez celu, tylko dla przyjemności lubowania się nastrojem ulicy i jej barwnym, ciekawym życiem.

Powiadają, że większa wartość od daru stanowi sposób, w jaki zostaje ofiarowany. W danym wypadku o drobnych kupcach, zajmujących się sprzedażą, w wzmiankowanych budkach, rzecz można, że ich sposób sprzedawania wart jest stokrotnie więcej od zaofiarowanego towaru. Wkładają tyle dowcipu i humoru w zachwalanie różnych bezwartościowych przedmiotów, że przechodnie nabywają je mimowoli, nie czując później żalu, jeżeli nprz. „piekielny” kamień o uniwersalnych własnościach, czyszczący zarówno ubranie, jak wszystkie przedmioty domowego użytku, okaże się zwykłą błagą.

Wbrew logice nabywcy nie czują się pokrzywdzeni, a nawet odczuwają jeszcze wdzięczność dla „wesołków”, którzy wzniesić potrafili w nich humor, rozbawienie i nastroj radosnego podniecenia.

W budkach i straganach przedświątecznych, zresztą, znaleźć można wszystko, co gust i pomysłowość Francuzów stworzyły w okresie całego roku, poczynając od skomplikowanego nożyka do obierania kartofli, a kończąc na pudernicze najnowszego typu, perfumach o oszałamiającym zapachu i „brylantach” — oczywiście sztucznych — spoczywających na pokładzie trocin. Są także „nieomylnie” przepisy dla zwolenników różnych gier i różne katégorie przedmiotów — od najprostszyc do najwykwintniejszych — słowem: każda paryżanka i każdy paryżanin znaleźć tu mogą coś odpowiedniego dla siebie. Popularny ten i wesoły jarmark paryski zgodnie z przepisem prawnym zazwyczaj otwierano dopiero w sobotę,

## PORTRETY NAGICH KOBIEC

### Królowa francuska pozowała w stroju Ewy.

Pozowanie malarzom w stroju Ewy nie jest tylko zawodem modelek, ale i „satisfakcją”, niektórych wysoce postawionych pań z elity towarzysztwa.

Wiele hałasu wywołało w swoim czasie odkrycie, dokonane w Atenach przez stróżów Akropolu.

Przed słynnymi kariatydami świątyni ujrzeni oni zupełnie naga kobieta-księżna de Brogite. Przybieła ona najrozmaitsze pozycy plastyczne, które utrwałała na płytach fotograficznych jej towarzyszy, również ubrany w stroju Adama, hrabia de Pariana. Nie jest to zreszta wypadek odosobniony.

Znana jest wszystkim historia księżny Borgeze, która pozowała przed słynnym Casanową w stroju Ewy.

Podczas drugiego imperjum znana hrabina de Castillon zamówiła u artysty Paula Bodin swój „nagi portret”. Skusiły ją „laur” pewnej

hiszpańskiej księżniczki, którą sławny malarz Goya namalował leżącą na tapczanie zupełnie naga. W takim samym stanie zapragnęła też hrabina Castillon być uwieczniona na płótnie. Artysta uczynił zadość życzeniu hrabiny i narysował ją leżącą na kanapie w całej krasie i wspaniałości jej kształtów.

Ale karyśna hrabina, po pewnym czasie, pocięła swój portret nożycami, a następnie wrzuciła go do ognia, gdzie spłonął.

Ciekawa jest historia „nagiego portretu” pani de Mentalnon. Trudno przypuścić, że ta dumna surowa kobieta, morgantyczna żona Króla-Słońce, Ludwika XIV, która ukazywała się nie inaczej, jak otulona po szyję w ciężkie tkaniny,

że ta kobieta mogła pozować w stroju Ewy. A tymczasem „nagi” portret pani de Mentalnon istotnie się przechował.

Chodzi o to, że zanim pani Mentalnon została małżonką Ludwika XIV, była ona żoną obrzydliwego garbatego Karla Scarrona, za którego musiała wyjść za mąż, ratując się przed nędzą.

Pani Scarron często odwiedzała markizę Willarceau i jego przyjaciółkę, przyczem przyjaźń między dwiema kobietami była tak serdeczna, że w ciągu szeregu miesięcy obie sypiały w jednym łóżku.

Obraz, przedstawiający, przyszłą małżonkę Ludwika XIV w stroju Ewy, jest właśnie dziełem... markizy de Willarceau.

Obróńcy pani de Mentalnon twierdzą, że markiz de Willarceau narysował pani Scarron naga przed zemstą za odrzuconą miłość, aby poniżyć ją w oczach innych i zdyskredytować jej sławę niedostępnej kobiety. Obraz ten przechował się po dzień dzisiejszy i wisi na ścianie w jednej z sal w pałacu de Willarceau.

## Podśluchane.

### NIEODPOWIEDNIE TOWARZYSTWO.

Do celi, w której sędzi baron Rosenwerth - Różycka, wprowadza dozorca bankiera Kwintę.

— Z kim mam przyjemność? — sapytuje pan baron.

— Bankier Stanisław Kwinto.

— Ile?

— Przeszło cztery miliony. A pan co za jeden?

— Baron Rosenwerth - Różycka.

— Ile?

— Niecały milion.

Kwinto obraca się do dozorczy więziennego i mówi: — Czy nie mógłbym dostać się do innej celi? Jeden niecały milion na moich przelotach cztery, to dla mnie nie odpowiednio towarzysztwo.

## Wieża Eiffla miała być rozebrana.

### Tajna depesza zdradziła szpiega.

Upłynęło 100 lat od dnia, w którym przyszedł w Dijon na świat Eiffel, inżynier, twórca słynnej wieży, górującej nad Paryżem.

Koło roku 1880 miasto Paryż poleciło inżynierowi zaprojektować budowlę, która byłaby gotowa w dniu otwarcia Wystawy Powszechnej r.

1889 i któraaby oryginalnością przewyższała wszystko, co dotychczas stworzono.

Inż. Eiffel zaprojektował 300 metrów metalową wieżę i gdy projekt przyjęto,

zabrał się do roboty.

W Paryżu zawrzało. Zawrzała się liga protestująca przeciwko szpeceniu perspektywy Paryża wieżą. Do ligi tej należeli malarze, rzemieślnicy, literaci, historycy. Uspokojono ich zapewnieniem, że po zamknięciu Wystawy Powszechnej wieża zostanie rozebrana.

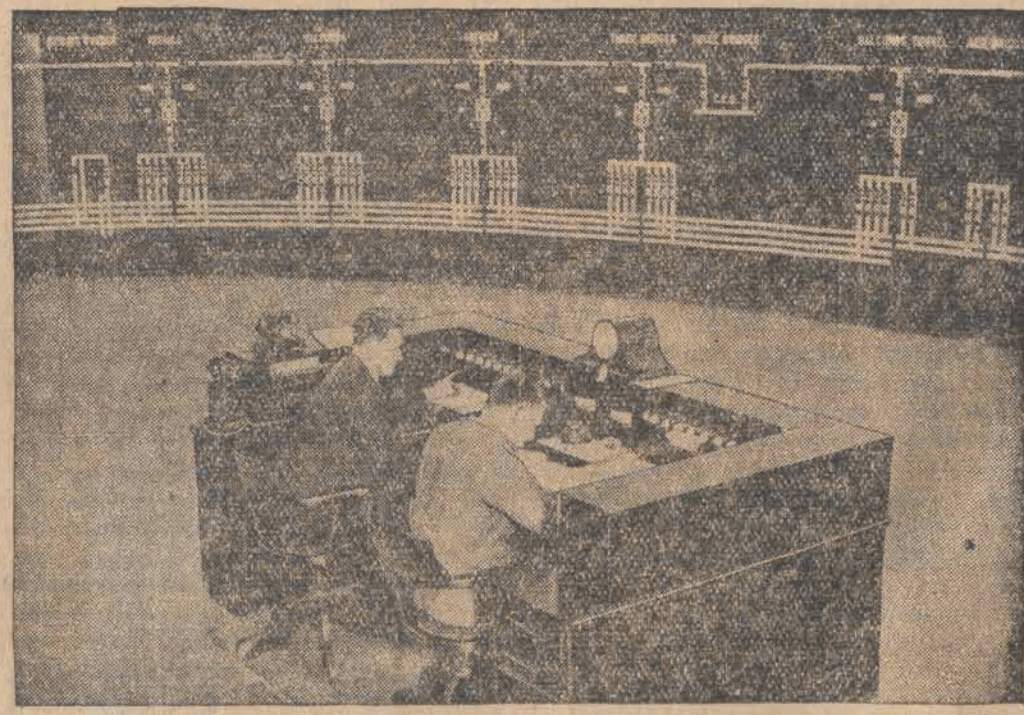
Tymczasem podczas trwania wystawy wieża zyskała olbrzymią popularność. Mówiono i pisano o niej nie tylko w Paryżu, ale i na całym świecie.

Podziwiano na owe czasy olbrzymią doskonałość techniczną. Obecnie wieża Eiffla ma już lat 50, zmiejdziło ją w ciągu pół wieku 30 milionów ludzi.

Podczas wojny wieża Eiffla, użyta jako wieża radiowa o zasięgu 6.200 km., oddawała olbrzymie usługi. Chwytyano z niej tajne depesze nieprzyjaciela.

Wieża Eiffla przyczyniła się do wyroku śmierci na Mate Hari. Oskarżyciel Mornet jako ostateczny i niezaprzeczony dowód winy tancerki-szpiega przedłożył depeszę, przechwyconą z wieży Eiffla. Depesza pochodziła z Madrytu i skierowana do „Agentki H. 21”, zawierała ważne wiadomości... Wyrok śmierci wydano.

## „Elektryczny mózg” linii kolejowej.



Sala kontrolna zelektryfikowanej linii kolejowej Londyn — Brighton, obsługiwana przez 2 urzędników. Świejące linie wskazują miejsca, gdzie danej chwili znajdują się pociągi. Sygnaty alarmowe rozlegają się samoczynnie, jeżeli na linii jest coś w nieporządku.

## Pech długoletniej „narzeczonej”.

### Przegraną proces gospodyni.

Pocziwy obywatel małego miasteczka niemieckiego Herr Lembke umarł w wieku lat 70, jako stary kawaler.

Coprawda, przez 10 ostatnich lat swego życia, nie był sam. Mieszkała z nim razem jego wierna przyjaciółka i gospodyni. Pan Lembke miał się, nawet, zamiar z nią żenić, ale do tego nie doszło, natomiast, umierał.

zapisał jej 12 tysięcy marek i całe umeblowanie mieszkania. Rodzini nic nie zapisał, bo był z rodzi na pogniwany.

Ale rodzina, która za życia pana Lembke, wcale, go nie znała, poczuła się tem dotknięta do żywego. Za kwestionawno testament.

Proces skończył się zwycięstwem

krewnych, bo sąd przyznał, że spadek, zapisany osobie, z którą się uprawiało niemoralne życie w związku nielegalnym,

jest nieważny.

12 tysięcy marek i umeblowanie mieszkania przyznano rodzinie, a wiernej gospodyni nic.

Gospodyni powiedziała: „Więc to tak? Jako przyjaciółce, nie przyznano mi 12 tysięcy, niechże mi przyznają jako gospodyni pensję za legię za 10 lat. Wniesie to także 6 tysięcy marek”

Te sprawę mał rozstrzygnąć sąd pracy.

Gospodyni zażądała po 70 marek miesięcznie przez cały czas pobytu w domu Lembkego.

Ale znowu przegrała. Sąd pracy uznał, że znajdowała się w domu zmarłego w charakterze narzeczonej, a nie pracownicy, i jako taka nie mogła wymagać pensji.

## Popierajcie Czerwony Krzyż!